

Japonia – domy o papierowych ścianach i pociągi bez maszynistów. Zielona herbata i sushi. Gejsze i samuraje. Taką Japonię znają ludzie Zachodu, którzy przeglądają kolorowe magazyny wyłożone w poczekalni.

Jeśli jednak ktoś pojedzie do Japonii na dłużej, pomieszka wśród tubylców, poobserwuje ich życie codzienne, zobaczy zupełnie inny kraj – Japonię w której wciąż dyskryminuje się ludzi innych narodowości, w której firma staje się domem, a szef i współpracownicy zastępują członków rodziny. W której nie liczy się jednostka, lecz społeczność. W której coraz więcej ludzi nie nadaża za stadem w wyścigu szczurów.

Ta książka jest o tym, co spotkało Autorkę podczas rocznego pobytu na kontrakcie tłumacza. O tym, co ciekawe, dziwne, szokujące i zabawne. Twarz Japonii z bliska: widać piękne oczy, ale widać też grubą warstwę pudru na policzkach. A także to, co jest pod pudrem.